

# 19 Tylko tam jest ulica, gdzie jest litewska tablica

 kurierwilenski.lt/2014/10/14/tylko-tam-jest-ulica-gdzie-jest-litewska-tablica/

Autor: [Stanisław Tarasiewicz](#)

14 października 2014

- 
- 
- 
- 
- 

**Ostatnio litewskie media, a za nimi też niektóre polskojęzyczne, triumfalnie donoszą o „kapitulacji” tzw. polskich samorządów ws. usunięcia tablic z polskimi nazwami ulic z prywatnych posesji. Pierwszym rzekomo padł rejon solecznicki, a w tym tygodniu paść miał rejon wileński.**

Z doniesień prasowych jednoznacznie wynika, że administracje samorządowe tych rejonów usunęły polskie nazwy ulic z polskich domów na Wileńszczyźnie. Potwierdził to publicznie namiestnik rządu na powiat wileński Audrius Skaistys, za sprawą którego sprawa tablic trafiła do sądów. Oświadczył też, że wobec tej kapitulacji samorządów, gotów jest wycofać z sądów pozwy oraz odwołać egzekucję komorniczą orzeczeń sądowych o ukaraniu horrendalnymi grzywnami dyrektorów administracji samorządów tych rejonów za niewykonanie nakazu sądowego usunięcia polskich tablic.

„Druga strona przedstawiła dowody, że w pełnym zakresie wykonała decyzję sądu. Cały dzień osobiście jeździliśmy po rejonie solecznickim i rzeczywiście trzeba stwierdzić, że orzeczenie sądu zostało wykonane” — powiedział dziennikarzom namiestnik rządu po niedawnym posiedzeniu sądu ws. polskich tablic w rejonie solecznickim. Uznał też, że decyzja solecznickiej administracji jest jej wyrazem zrozumienia, „że nie warto sprzeczać się tam, gdzie są oczywiste naruszenia”.

„Nie trzeba być wielkim prawnikiem, żeby zrozumieć, że te dwujęzyczne tablice są sprzeczne z ustawą” — konstatował Skaistys. W poniedziałek, 13 października, sytuacja powtórzyła się w sądzie ws. tablic w rejonie wileńskim. Posiedzenie zostało odroczone, żeby namiestnik rządu również „osobiście” mógł przekonać się, że także w rejonie wileńskim administracja usunęła polskie nazwy ulic. Jednak „Kurier Wileński” już przekonał się, że tablice z polskimi nazwami ulic nadal zdobią prywatne posesje w miejscowościach rejonu solecznickiego, jak też wileńskiego. Potwierdza to też dyrektor administracji samorządu solecznickiego Józef Rybak, który zapewnił, że polskie nazwy ulic zostały na domach i wyraził też nadzieję, że właściciele posesji ich nie usuną. Zapyaliśmy o to właścicielkę chyba najsłynniejszej na Litwie tablicy z polską nazwą ulicy, była wiceminister energetyki Renatę Cytacką, której litewskie media często wytykały polski napis na jej domu w Jaszunach w rejonie solecznickim.

— Polska tablica obok oczywiście tablicy z nazwą ulicy w języku państwowym nadal wisi na ścianie i na pewno nie zamierzam jej stamtąd zdejmować — zapewniła nas Renata Cytacka. Zdaniem naszej rozmówczyni, polskie tablice na prywatnych domach nie naruszają żadnej ustawy, a co więcej — są zgodne z europejską konwencją praw mniejszości narodowych. Niektórzy jednak mieszkańcy Jaszun, wydaje się, mieli dość stałej nagonki za polskie tablice, bo wczoraj nie znaleźliśmy na ich posesjach wcześniejszych polskich nazw ulic. Ostatnio jednak pojawiają się też nowe polskie tablice, a w Małych

Solecznikach podobno na jednym z domów jego właściciel umieścił rosyjską nazwę ulicy. Renata Cytacka uważa jednak, że mieszkańcy nie są w ogóle stroną w sporze o nazwy ulic między samorządami a namiestnikiem rządu.

#### Reklama

— Mimo wielokrotnych moich próśb nikt nie przedstawił mi dowodów, że moja tablica narusza prawo. Jest to bowiem moja prywatna sprawa, co i w jakim języku oraz za swoje pieniądze chcę umieścić na swoim domu — nasza rozmówczyni przedstawia swoje racje. Wydaje się więc, że to zrozumienie, że nie ma sensu sprzeczać się w sprawie, w której się nie ma racji i szukanie naruszeń tam gdzie ich nie



Niektórzy mieszkańcy, wydaje się, mieli dość stałej nagonki za polskie tablice, więc w ogóle pozejmowali ze swoich domów tablice z nazwami ulic. Fot. Marian Paluszkiewicz

ma, doprowadziły do nieoczekiwanego końca sprawy. Jak wynika z materiałów sprawy, administracje samorządów przedstawiły jako materiał dowodowy zdjęcia z umieszczonymi na przydrożnych słupach tablic z nazwami ulic wyłącznie w języku państwowym zgodnie z reglamentacją prawną. Obowiązujące do 2011 roku postanowienie rządowe w tej sprawie zamieniło rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych reglamentujące nadawanie ulicom nazw i ich znakowania. Określa się w nim, że ulice są znakowane na ich początku, ewentualnie w punkcie pośrednim (na przykład skrzyżowaniu) oraz w punkcie końcowym. Tablicę z nazwą ulicy w języku państwowym umieszcza się na wolno stojących słupach postawionych w wymienionych punktach znakowania.

Instytucją odpowiedzialną za wykonanie tego rozporządzenia jest administracja samorządu lokalnego. W świetle tego rozporządzenia, nazwą ulicy jest nazwa na tablicach na wolno stojących słupach. Oznacza to, że tablice na posesjach prywatnych faktycznie nie są nawet obiektem reglamentacji prawnej nazewnictwa ulic. Ten argument do sądu kierowała wcześniej administracja rejonu wileńskiego, jednak wtedy namiestnik rządu nie godził się na takie traktowanie prawa i domagał się od administratorów ingerencji do prywatnych posesji.

— Trudno jednak określić, czy ta zmiana stanowiska przedstawiciela rządu rzeczywiście wynika ze



rozumienia argumentów prawnych, czy też tradycyjnie jest próbą wyciszenia sprawy na potrzeby sytuacji — mówi nam Renata Cytacka. I zauważa, że spektakularna „kapitulacja” samorządów ws. polskich tablic, a raczej zrozumienie bezpodstawności wymagań wobec nich zbiegło się z misją na Litwie eksperta biura prawnego Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) do spraw mniejszości narodowych Veroniki Kristkovej oraz zbliżającym się posiedzeniem polsko-litewskiego zgromadzenia parlamentarnego, które polska strona uzależnia od okazania „gestu dobrej woli” władz Litwy wobec jej polskiej mniejszości.

— Czas więc dokona weryfikacji, czy zmiana stanowiska rządu ws. polskich tablic jest trwałym zjawiskiem, czy działaniem na potrzebę chwili — ocenia właścicielka najsłynniejszej na Litwie tablicy z polską nazwą ulicy.

#### Podobne artykuły:

- [Ważne nie „czy”, lecz „jak” zdejmować polskie...](#)
- [Litwa nie odpuszcza polskim nazwom](#)
- [Nie będzie horrendalnych kar za polskie tablice... Na razie](#)
- [Władze się zmieniają — problemy Polaków pozostają](#)
- [Drakońskie kary za polskie tablice](#)



Według obowiązującej regulacji prawnej właściwą nazwą ulicy jest nazwa na tablicy umieszczonej na wolno stojącym słupie na początku, w punkcie pośrednim (skrzyżowaniu) i na końcu ulicy Fot. Marian Paluszkiewicz

**Zobacz więcej z tej kategorii**

„Piątka” — to współczesność i tradycyjne wartości

Ukraińcy wybrali parlament

„Zgoda” wpisała barwną kartę do swego życiorysu!

Sukces Małgorzaty Kurmin w konkursie „Miss po 50ce”

Życie teatrów wileńskich: Litewski Teatr Narodowy Opery i Baletu

